Nr. 76 (2257) | Warszawa, Poniedziałek 17 marca 1924 r. | Rok XXX.

Niech żyje rząd robotniczy i włościański!

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P. P. S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Niech żyje Socjalizm!

Warunki prenumeraty
w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie Mk. 5.500.000.—
bez odnoszenia „ 5.000.000.—
na prowin. mies. „ 5.500.000.—
Zagranicą „ 10.000.000.—
Za zmianę adresu 150.000.—

Ceny ogłoszeń
Ogłoszenia w tekście (przed kron.) Mk. 250 000
Nekrologi „ 100 000
zwyczajne „ 150 000
drobne za jeden wyraz „ 100 000
Ceny ogłoszeń należy rozumieć za wiersz wysokości 1 milimetra
Dla poszukujących pracy 50% rabatu
Ogłoszenia w Niedzielę o 25% drożej
Fantazyjne i tabele (bilanse) 50% „
Ogłoszenia przyjęte po zamknięciu Administracji o 10% drożej
Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia
Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 — 2 po poł. Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada. Telefon Redakcji 175-70, Admin. 120-13.

Redakcja i Administracja: Warecka 7 | Konto czekowe P. K. O. Nr. 175 | Numer pojedyńczy 250.000 mk.

Administracja czynna od 9 do 5-ej bez przerwy. Kasa czynna od 11 do 2. Rachunki płatne w środy.

Towarzyszki i Towarzysze! Robotnice i Robotnicy!
Pamiętajcie o organizowanym przez P. P. S. „Dniu Kobiet" 25-go marca.

Okęcie.

Sprawa majątku „Okęcie", położonego u wrót Warszawy i w znacznej swej części niezbędnego miastu dla urzeczywistnienia całego szeregu zamierzeń, toczy się już od końca 1919 r.

W owym czasie, a było to już po pierwszej uchwale sejmowej z dnia 19 lutego 1919 r., w sprawie reformy rolnej i po wydaniu rozporządzenia z dnia 11 września 1919 r., normującego przeniesienie własności nieruchomej ziemskiej, główny właściciel „Okęcia" dokonał parcelacji tego majątku drogą licytacji, przed którą zawarł szereg umów z osobami, którym działki majątku sprzedał; w ten sposób znaczna część majątku, który mógł podlegać przymusowemu wykupowi na korzyść miasta usunęła się z pod działania ustawy o wykonaniu reformy rolnej, w sposób, któremu na drodze prawnej nie można było zaradzić, pomimo tego, że Magistrat w swoim czasie przed licytacją uprzedzał stawających, że miasta praw swoich dochodzić będą.

Poseł m. st. Warszawy, towarzysz Barlicki starał się o naprawienie tej szkody w drodze ustawodawczej i złożył odpowiedni wniosek w Sejmie wiosną 1920 r. Po ciężkich walkach w komisji i na plenum, została uchwalona, specjalnie ze względu na Okęcie, ustawa z dnia 21 czerwca 1921 roku, upoważniająca Warszawę do zażądania przymusowego wykupu *wszystkich* majątków, położonych w obrębie 15 kilom., za wyłączeniem 23 hektarów, które mają być pozostawione właścicielowi. Ustawa ta podkreślała wyraźnie po raz zresztą drugi, że w stosunku do Warszawy 15-to kilometrowy promień określa sferę interesów miejskich, która wobec tego uzasadnienie potrzeby wykupu, wymagane od innych miast, czyni zbędnem.

Było już wtedy widoczne, że po uzyskaniu tak daleko idących uprawnień, już tylko „*od Samorządu Warszawy będzie zależało, w jaki sposób zechce i będzie umiał z praw swoich dla rozwoju miasta i dobra ogółu mieszkańców korzystać*". („Trybuna" z dn. 30 lipca 1921 r.)

Niestety, dalszy przebieg spraw przekonywa nas, że władze miejskie ani chcą, ani umieją praw swoich pilnować.

Sprawa przymusowego wykupu „Okęcia", podniesiona w 1921 r., została załatwiona przez Radę Miejską dopiero uchwałą z dnia 14 maja 1923 r., poczem 6 czerwca Magistrat zwrócił się do Okręgowego Urzędu Ziemskiego z wnioskiem przymusowego wykupu Okęcia na rzecz miasta. Nieścisłe sformułowanie wniosku wywołało dodatkowe zapytanie Urzędu, na które odpowiedziano dopiero przy końcu sierpnia 1923 r. Okręgowy Urząd Ziemski zakomunikował wtedy miastu, że sprawa przymusowego wykupu dóbr Okęcie na cele rozbudowy miasta zostanie przedłożona komisji prawdopodobnie w styczniu, względnie w lutym 1924 r.

Art. 10 ustawy o wykonaniu reformy rolnej stwierdza, iż orzeczenie Okręgowej Komisji Ziemskiej rozstrzygające, czy dane nieruchomości mają być przymusowo wykupione, wydane ma być na *jawnem* posiedzeniu Komisji. Rozporządzenie wykonawcze prezesa Głównego Urzędu Ziemskiego z dnia 21 lipca 1921 r. przewiduje możność udziału przedstawiciela miast dla dawania wyjaśnień i obrony interesów miasta na posiedzeniach Okręgowej Komisji Ziemskiej.

Sprawa Okęcia jest dla miasta sprawą pierwszorzędnej wagi: folwark ten jest miastu bezwzględnie niezbędny dla urządzenia pola lotniczego i pola ćwiczeń i uwolnienia pola Mokotowskiego, które dotychcazs zajęte jest na ten cel. Pole Mokotowskie, jako jedyny większy wolny teren w południowej części Warszawy, ma być łącznie z terenem Rakowca zużytkowany na urządzenie parku miejskiego, na wybudowanie Uniwersytetu, częściowo zaś jako teren budowlany.

Pomimo to Magistrat ani zażądał od Okręgowego Urzędu Ziemskiego zawezwania przedstawiciela miasta na rozprawę, ani nawet uznał za właściwe zapytać Okręgowy Komitet Ziemski, *kiedy* się odbędzie jawne posiedzenie, które sprawę Okęcia ma rozstrzygnąć.

Brak zainteresowania władz miejskich znalazł charakterystyczny wyraz w tem, iż nikt z osób bezpośrednio obowiązanych do obrony praw miasta w tej sprawie, nie wiedział o dacie posiedzenia Komisji i o jej orzeczeniu. Orzeczenie to widać równie mało obchodziło osoby miarodajne, jak data posiedzenia.

A było to orzeczenie dla miasta najzupełniej *niepomyślne*. Na posiedzeniu gospodarczem (więc wbrew art. 10 Ustawy, nie na posiedzeniu jawnem) wniosek miasta st. Warszawy, dotyczący przymusowego wykupu Okęcia, został *uchylony*.

Motywy tego orzeczenia dotąd nie są ogłoszone. Ma ono w stosunku do miasta charakter bezapelacyjny, gdyż ustawa przewiduje prawo odwołania do Głównej Komisji Ziemskiej jedynie dla właściciela majątku, o ile się na przymusowy wykup nie chce zgodzić lub dla prezesa Okręgowego Urzędu Ziemskiego.

Miasto, zgodnie z par. 6 rozporządzenia wykonawczego P.G.U.Z., traktowane być ma narówni z powiatową Komisją Ziemską, która nie ma prawa odwołania się do Głównej Komisji. Orzeczenie Komisji Okręgowej uchwalone zostało formalnie i merytorycznie wbrew postanowieniom Sejmu ustawodawczego, wyrażonym w ustawie z dn. 21 czerwca 21 r. (stanowiącej prawo specjalne dla *m. st. Warszawy* i uchwalonej ze względu na umożliwienie wykupu Okęcia dla miasta). Gdyby decyzja ta miała pozostać niewzruszona, należałoby ją uznać za katastrofalną dla dalszego rozwoju Warszawy: znaczenie jej jest nie mniejsze od wiekowego prawie powstrzymania rozrostu miasta w kierunku północnym przez budowę Cytadeli.

Pozostawienie na południu miasta barjery w postaci pola Mokotowskiego nietylko utrudni rozwój lotnictwa wojskowego i cywilnego, ale spaczy cały charakter projektowanej pięknej dzielnicy parkowej, odetnie przyszły budynek sejmowy od projektowanego dlań otoczenia i pozbawi właściwej perspektywy, uniemożliwi rozwój wyższych uczelni, przekreśli możność powstania nowej, a bliskiej miastu dzielnicy mieszkaniowej.

Temu trzeba koniecznie zaradzić.

Na władze miejskie, których stosunek do sprawy Okęcia od szeregu lat dostatecznie dał się poznać, nie ma co liczyć.

Nie można też czekać bezczynnie, by projektowane zmiany w ustawie o wykonaniu reformy rolnej, które mają na widoku uszczuplenie praw, zastrzeżonych miastom, a przedewszystkiem Warszawie, uniemożliwiły zrealizowanie wykupu Okęcia i niektórych innych majątków, otaczających miasto. Warszawa nie może w dalszym ciągu dusić się w pętli spekulacji gruntowej, z którą dzisiejsze władze miejskie walczyć nie chcą, czy nie umieją.

Trzeba się więc odwołać do innych czynników.

Może minister reform rolnych okaże więcej zrozumienia dla tej sprawy pierwszorzędnego dla ludności miejskiej znaczenia i po zbadaniu jej przebiegu zarządzi, o ile orzeczenie Komisji Okręgowej wydane na posiedzeniu gospodarczem, jest wogóle legalne, odwołanie przez prezesa Okręgowej Komisji Ziemskiej do Głównej Komisji Ziemskiej.

W sprawie tak zasadniczej nie można pozostawić ostatecznej decyzji instancji niższej.

A może posłowie nasi zabiorą głos w Sejmie i nie pozwolą na to, by zostały zmarnowane uprawnienia, z trudem zdobyte dla Samorządu stolicy w Sejmie Ustawodawczym.

Teodor Toeplitz.

III Kongres Łotewskich Związków Zawodowych.

II.

Przewodniczący Centr. Biura tow. pos. Vackaln referował sprawy robotnicze. Uchwalono domagać się utrzymania 8-godzinnego dnia pracy, utrzymania ustawy o Kasach chorych w dotychczasowem brzmieniu, przy której Państwo dopłaca do wszystkich pracowników nie tylko państwowych, lecz i prywatnych, 10% na rzecz ubezpieczenia od choroby. Ze względu na duże bezrobocie Kongres domaga się uruchomienia robót publicznych, oraz otwarcia samorządowych biur pośrednictwa pracy.

Kongres wzywa robotników łotewskich do walki z zakusami przemysłowców, którzy stworzyli duże fundusze lokautowe, chcąc przy pomocy lokautów zniewolić klasy robotnicze do ustępstw.

Uchwalono również specjalną rezolucję w sprawie pracowników morskich i kolejarzy. Domagano się, by zniesiono krzywdzący regulamin, zmuszający marynarzy pracować w czasie strajków robotników transportowych. Odnośnie do kolejarzy rezolucja domaga się wprowadzenia 8-godzinnego dnia pracy.

Czwartym punktem obrad była kwestja umów zbiorowych, która na Łotwie jest kwestią najbliższych walk klasy pracującej. Nadmienić należy, że oprócz jednej umowy, którą mają drukarze, inne związki umów zbiorowych nie posiadają. To też po referacie tow. Jabłońskiego (drukarz) uchwalono rezolucję, wzywającą Centralne Biuro Związków Zaw. do podjęcia w odpowiednim momencie walki o umowy zbiorowe we wszystkich zawodach. Przy sposobności Prezydjum Kongresu zwróciło się z prośbą do mnie, żebym poinformował zebranych delegatów o stanie umów zbiorowych w Polsce. Wyjaśnienia moje bardzo dodatnie wywarły wrażenie na uczestnikach Kongresu. To też przy zamknięciu Kongresu prawie wszyscy przedstawiciele Związków wyrażali mi serdeczne podziękowanie, oraz prosili, żeby Centralna Komisja Zw. Zaw. udzielała im informacji na ich życzenie. Oświadczyłem oczywiście, że chętnie służyć będziemy wszelkiemi informacjami.

W sprawach organizacyjnych przyjęto zasadę, że każdy członek Związku winien na rzecz swojego Związku wpłacać do kasy jedną godzinę zarobku w tygodniu. Przyjęto prócz tego szereg uchwał o centralizacji związków.

Następnie omawiano sprawę instrukcji organizacyjnych dla poszczególnych oddziałów Związków, statystyki, pomocy prawnej, sprawy kulturalno - oświatowe, sprawy lokali dla związków, pomocy agitacyjnej oraz nadzoru nad ustawami socjalnemi.

Uchwalono zmiany statutu w tym kierunku, że wybory na Kongres odbywać się będą według klucza: jeden delegat na 150 członków, zamiast 250 członków, jak dotychczas.

Wyborów Biura Centralnego w liczbie 11 osób dokonano w ten sposób, że 8 członków pozostało ze starej komisji, a 3-ch wybrano nowych. W Biurze zasiada 6 posłów.

W wolnych wnioskach przyjęto rezolucję potępiającą w ostrych słowach teror bolszewicki wobec socjalistów.

Z racji kongresu odbył się koncert-mityng. Przemawiali t.t.: Sassenbach, Flamming i ja. W części koncertowej chór robotniczy łotewskiej socjalnej demokracji, wspaniale zgrany, śpiewał bardzo dobrze; szczególnie na wyróżnienie zasługuje pieśń p. t. „Złamane Sosny" do słów tow. Rainisa. Młoda aktorka teatru łotewskiego, tow. Nagain, deklamowała wspaniale wiersz młodego łotewskiego poety, współpracownika centralnego pisma S. D., tow. Sudrabkama p. t. „Avanti".

Po koncercie urządzono dla uczestników kongresu bankiet, bez napojów alkoholowych w salach miejscowej organizacji, b. czysto i schludnie utrzymanych. Chcąc sprawić mi przyjemność, jako reprezentantowi związków zawodowych w Polsce, uczestnicy bankietu zaśpiewali „Czerwony Sztandar", „Warszawiankę" i „Na barykady".

Po kongresie pozostaliśmy jeszcze jeden dzień dla zwiedzenia miasta i okolic. Ryga robi dodatnie wrażenie, wszędzie wzorowa czystość i porządek, szczególnie w pociągach. Opuściłem gościnne progi Rygi, odprowadzony na dworzec i serdecznie żegnany przez miłych i sympatycznych towarzyszy i towarzyszki.

J. Kwapiński.

Projekt Ustawy o organizacji Najwyższych Władz Wojskowych w czasie pokoju.

TYTUŁ I.

Prezydent Rzeczypospolitej.

Art. 1. Prezydent Rzeczypospolitej jest najwyższym zwierzchnikiem sił zbrojnych Państwa; czuwa nad przygotowaniem obrony Państwa i zapewnieniem zdatności bojowej armji, a w szczególności:

1) zwołuje z własnej inicjatywy lub na wniosek Prezesa Rady Ministrów, Ministra Spraw Wojskowych względnie Generalnego Inspektora Wojsk Radę Obrony Państwa i kieruje jej obradami;

2) mianuje Generalnego Inspektora Wojsk, Szefa Sztabu Generalnego, Szefa Administracji Armji, Szefa Korpusu Kontrolerów i Naczelnego Prokuratora Wojskowego na wniosek Rady Ministrów, przedstawiony przez Ministra Spraw Wojskowych;

3) na bezpośredni wniosek Ministra Spraw Wojskowych:

a) nadaje pierwszy stopień oficerski oraz dalsze przy awansach;

b) przenosi oficerów do rezerwy i w stan spoczynku i odwrotnie;

c) mianuje na stanowiska dowódców pułków i równorzędnych i wyższe;

4) wykonywa prawo darowania i złagodzenia kary oraz darowania skutków zasadzenia karnosądowego w poszczególnych wypadkach w stosunku do osób podlegających sądownictwu wojskowemu.

TYTUŁ II.

Rada Obrony Państwa.

Art. 2. Dla rozpatrywania zagadnień zasadniczych dotyczących obrony Państwa, przygotowania mobilizacji całego Narodu na wypadek wojny, skoordynowania w tym kierunku działalności właściwych ministrów i uzgodnienia dobrowolnej akcji społeczeństwa z akcją Rządu — ustanawia się Radę Obrony Państwa, obradującą pod przewodnictwem Prezydenta Rzeczypospolitej.

Art. 3. W skład Rady Obrony Państwa wchodzą, jako członkowie: Prezes Rady Ministrów, Minister Spraw Wewnętrznych, Minister Spraw Zagranicznych, Minister Spraw Wojskowych, Minister Skarbu, Minister Przemysłu i Handlu, Minister Kolei Żelaznych, Generalny Inspektor Wojsk i Szef Sztabu Generalnego

O ile Prezydent Rzeczypospolitej uzna, że przedmiot obrad dotyczy zakresu działania innych Ministrów, biorą oni także udział w Radzie Obrony Państwa, jako członkowie. Na posiedzenie Rady Obrony Państwa za zgodą Prezydenta Rzeczypospolitej mogą być powoływani rzeczoznawcy wojskowi i cywilni.

Art. 4. Radę Obrony Państwa zwołuje Prezydent Rzeczypospolitej w miarę potrzeby, nie mniej wszakże, niż dwa razy w roku.

Art. 5. Uchwały Rady Obrony Państwa, które Prezydent Rzeczypospolitej przekazuje do wykonania Prezesowi Rady Ministrów, stanowią ogólne dyrektywy dla Rządu i obowiązują Ministrów biorących udział w ich stanowieniu. Protokóły posiedzeń Rady Obrony Państwa prowadzi Szef Kancelarji Cywilnej Prezydenta Rzeczypospolitej, podpisuje Prezes Rady Ministrów.

TYTUŁ III.

Minister Spraw Wojskowych.

Art. 6. Minister Spraw Wojskowych jest w czasie pokoju i wojny naczelną władzą we wszelkich sprawach kierownictwa wojskowego oraz dowódcą sił zbrojnych Państwa w czasie pokoju.

Art. 7. Minister Spraw Wojskowych urzeczywistnia swe zadania przez Generalnego Inspektora Wojsk, Inspektorów Armji, Inspektorów Broni, Inspektora Szkół, Radę Wojenną i Ministerjum Spraw Wojskowych.

W skład Ministerjum Spraw Wojskowych wchodzą: Sztab Generalny, Szefostwo Administracji, Korpus Kontrolerów, departamenty oraz Kierownictwo Marynarki Wojennej. Inne składowe części Ministerjum Spraw Wojskowych oraz jego szczegółową organizację określi rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej, wydane na wniosek Rady Ministrów. Pozatem normy regulujące szczegółowo zakres czynności wyższych organów wojskowych na podstawie niniejszej ustawy ustala Prezydent Rzeczypospolitej rozkazami, wydawanemi na wniosek Ministra Spraw Wojskowych.

TYTUŁ IV.

Rada Wojenna.

Art. 8. Rada Wojenna jest organem doradczym Ministra Spraw Wojskowych, który zasięga jej zdania we wszystkich sprawach dotyczących zasad organizacji, mobilizacji, zaopatrzenia, uzbrojenia i wyszkolenia armji, a także w sprawach dotyczących fortyfikacji i przemysłu wojennego Pozatem Rada Wojenna wydaje opinje o dyslokacji i planie koncentracji wojsk oraz opinjuje listę kandydatów dla obsadzenia wyższych stanowisk na podstawie list kwalifikacyjnych, które rozpatruje od pułkownika wzwyż.

Art. 9. Przewodniczącym Rady Wojennej jest Minister Spraw Wojskowych, a w skład jej wchodzą: Generalny Inspektor Wojsk, jako stały zastępca przewodniczącego, Szef Sztabu Generalnego, Inspektorowie Armji, Inspektorowie Broni, Inspektor Szkół, Szef Administracji Armji oraz dwaj generałowie powoływani przez Ministra Spraw Wojskowych na przeciąg jednego roku, jako członkowie.

W posiedzeniach Rady Wojennej mogą brać udział rzeczoznawcy techniczni, powoływani każdorazowo przez Ministra Spraw Wojskowych.

Sekretarjat Rady Wojennej prowadzi jeden z zastępców Szefa Sztabu Generalnego.

Art. 10. Radę Wojenną zwołuje Minister Spraw Wojskowych z własnej inicjatywy lub na wniosek Generalnego Inspektora Wojsk, o ile zachodzi tego potrzeba — w każdym razie nie mniej, jak 4 razy do roku.

Jeżeli Prezydent Rzeczypospolitej jest obecny na posiedzeniu Rady Wojennej, bierze w niej również udział Prezes Rady Ministrów.

TYTUŁ V.

Generalny Inspektor Wojsk.

Art. 11. Dla zabezpieczenia ciągłości prac nad przygotowaniem obrony Państwa i utrzymaniem zdatności bojowej armji ustanawia się Generalnego Inspektora Wojsk, którym jest generał, mianowany przez Prezydenta Rzeczypospolitej na wniosek Rady Ministrów, przedstawiony przez Ministra Spraw Wojskowych, jako bezpośredniego jego przełożonego.

Art. 12. Generalny Inspektor Wojsk daje Szefowi Sztabu Generalnego ogólne dyrektywy odnośnie do planów operacyjnych.

Stawia wnioski na obsadę wyższych dowództw przewidzianych na wypadek mobilizacji, kwalifikuje obsadę pokojową stanowisk od dowódców pułków włącznie wzwyż, kieruje wyszkoleniem wyższych dowództw oraz wykonywa za pośrednictwem Szefa Sztabu Generalnego zwierzchni nadzór nad Wyższą Szkołą Wojenną.

We wszystkich sprawach zasadniczych dotyczących przygotowania obrony Państwa wizuje projekty zarządzeń Szefa Sztabu Generalnego przed przedłożeniem ich Ministrowi Spraw Wojskowych oraz przedkłada sprawozdania Radzie Obrony Państwa.

Art. 13. Generalny Inspektor Wojsk wykonywa bezpośrednio lub pośrednio przez Inspektorów Armji inspekcję całej armji, przepracowywa z nimi zadania czekające ich z chwilą wybuchu wojny, organizuje i kieruje grami wojennemi i manewrami armji.

TYTUŁ VI.

Inspektor Broni, Inspektor Szkół, Inspektorowie Armji.

Art. 14. Inspektorowie Broni i Inspektor Szkół podlegają bezpośrednio Ministrowi Spraw Wojskowych, a Inspektorowie Armji pośrednio przez Generalnego Inspektora Wojsk, któremu podlegają w jego zakresie działania.

TYTUŁ VII.

Szef Sztabu Generalnego.

Art. 15. Szef Sztabu Generalnego podlega bezpośrednio Ministrowi Spraw Wojskowych. Kieruje on pracami Sztabu Generalnego, podejmując je na podstawie rozkazów Ministra Spraw Wojskowych, dyrektyw Generalnego Inspektora Wojsk i z własnej inicjatywy.

Art. 16. Szef Sztabu Generalnego jest stałym zastępcą Ministra Spraw Wojskowych w sprawach związanych z dowodzeniem armji w czasie pokoju w ramach ustalonych przez Ministra Spraw Wojskowych.

TYTUŁ VIII.

Szef Administracji Armji.

Art. 17. Szef Administracji Armji podlega bezpośrednio Ministrowi Spraw Wojskowych i kieruje z ramienia Ministra administracją armji.

Art. 18. Szef Administracji zastępuje w zasadzie Ministra Spraw Wojskowych wobec Sejmu i w Rządzie; za wszystkie jednak z tem zastępstwem związane jego czynności jest odpowiedzialny Minister Spraw Wojskowych.

TYTUŁ IX.

Szef Korpusu Kontrolerów.

Art. 19. Szef Korpusu Kontrolerów podlega bezpośrednio Ministrowi Spraw Wojskowych. Kieruje on pracami Korpusu Kontrolerów, który wykonywa z ramienia Ministra Spraw Wojskowych kontrolę całokształtu Administracji Armji.

TYTUŁ X

Postanowienia końcowe.

Art. 20. Wykonanie powyższej ustawy porucza się Prezesowi Rady Ministrów i Ministrowi Spraw Wojskowych.

Z chwilą wejścia w życie niniejszej ustawy tracą moc obowiązującą ustawy i przepisy sprzeczne z niniejszą ustawą oraz dotychczasowe postanowienia w przedmiotach unormowanych niniejszą ustawą.

Art. 21. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Minister Spraw Wojskowych

(—) Sikorski
generał dywizji.

Położenie robotników polskich w Niemczech.

Wydział Emigracyjny Komisji Centralnej, filja II przy ul. Dzielnej 33, otrzymał od komitetu P.P.S. w Bremie list. opisujący położenie znajdujących się tam robotników polskich.

Bezrobocie wogóle daje się tam odczuwać, ale specjalnie cierpią wskutek niego robotnicy polscy. Dzieje się tak przedewszystkiem dlatego, że między rządem polskim a niemieckim niema umowy o wzajemnem rozciągnięciu ustawodawstwa robotniczego na obywateli drugiego państwa i wskutek tego emigranci z Polski nie otrzymują nawet tego małego wsparcia, które otrzymują robotnicy niemieccy. Pozatem rząd niemiecki nałożył specjalny podatek na przedsiębiorców, zatrudniających robotników obcokrajowców, wskutek czego przedsiębiorcy przyjmują na ich miejsce robotników niemieckich.

Policja niemiecka deportuje robotników polskich za najbłahsze przekroczenie rozporządzeń władz. Niektórych robotników wysyłają do obozu koncentracyjnego we Frankfurcie nad Odrą.

W samej Bremie konsula polskiego niema. Robotnicy z Bremy zwracali się w ciągu ostatnich 2-ch lat niejednokrotnie do konsula polskiego w Hamburgu, który z początku obiecywał robotnikom pomoc, a teraz stanowczo odmawia. Domagano się od niego, aby przynajmniej wydał bezpłatne paszporty na powrót do kraju, ale tego też odmówił, żądając, aby policja niemiecka zaświadczyła, że dany reemigrant nie ma środków policja zaś niechętnie wydaje takie zaświadczenia

Robotnicy proszą o pomoc.

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne

Bezprawia wobec robotników rolnych.

Zw. Zaw. Rob. Rolnych (Oddział Biłgorajsko-Zamojski) komunikuje nam:

W folwarku Wieprzec (gmina Mokre, pow. Zamojski), dzierżawionym przez obszarnika Dąbskiego, wojowniczy rządca tegoż folwarku, Walenty Tomczak, wzywa do swego pokoju robotników i znęca się nad nimi w nieludzki sposób: np. kaleczy ich, wybija im zęby, zdziera kożuchy i t. p. — i to przy pomocy gumiennego, Jana Prusa.

Np. dn 5 b. m. rządca Tomczak wzywał do pokoju kolejno robotników: Jana Wiśniewskiego i Józefa Sokołowskiego.

Pierwszy wszedł robotnik Wiśniewski, na którego rzucili się: Tomczak wraz z Prusem, bijąc go kijami i pięściami, tak że robotnik wyszedł z pokoju pokaleczony z rozbitemi ustami, zbroczony krwią, przytem wybito mu 2 zęby.

Podobne katusze spotkały robotnika, Józefa Sokołowskiego, którego zbito, skatowano i zerwano z niego kożuch.

Wyżej wymienieni robotnicy są pracowici i sumienni. Warto też nadmienić, że walczyli oni z najeźdźcą w r. 1920, wówczas gdy krewki rządca Tomczak dezerterował za Wisłę.

Gumienny Prus, poza tem, że pomaga w znęcaniu się nad robotnikami, starał się również wszelkiemi siłami rozbić robotników rolnych w Zamościu, jednak spełzło to na niczem.

W latach ubiegłych Prus, przy spotkaniu się z każdym robotnikiem, płakał nad jego dolą rzewnemi łzami, ale zostawszy gumiennym w dn. 1 kwietnia 1923 r. wyrzucił 20 rodzin robotniczych, a obecnie na 1 kwietnia 1924 r. wyrzuca 12 rodzin robotniczych.

Tomczakowi wytoczono sprawę za pobicie i o kożuch, zaś robotnika Wiśniewskiego Inspektorat Pracy skierował na kurację do dentysty na koszt folwarku

Kronika polityczna.

Z POWODU NAPADÓW LITEWSKICH.

W związku z wiadomościami nadchodzącemi z pow. Augustowskiego o zajściach granicznych odbyła się wczoraj u prezesa rady ministrów narada przedstawicieli odpowiednich władz. Postanowiono wszelkie przekroczenia granic traktować jako gwałty zwykłych band zbrojnych i odpowiednio na nie reagować.

Odpowiednie instrukcje informacyjne otrzymały również poselstwa polskie przy rządach mocarstw. Pogłoski o rzekomej nocie rządu kowieńskiego do rządu polskiego są bezpodstawne.

PRZEPROSZENIE.

Wobec tego, iż wezwani w sprawie Artur Śliwiński contra red. Wasilewski w charakterze świadków: marszałek Rataj i min. spraw wojsk. Sikorski, przesiedzieli w brudnym pokoju dla świadków półtorej godziny zanim zdołano ich powiadomić, iż sprawa spadła z wokandy, minister sprawiedliwości przeprosił ich wczoraj za to oficjalnie.

PODRÓŻ INSPEKCYJNA.

Minister spraw wojsk., gen. Sikorski, wyjeżdża w celach inspekcyjnych do Równego.

Sprawozdanie z książek.

Bibljoteka Tęczowa Nr. 1. Wacław Sieroszewski. Na wulkanach Japonji. Lwów, 1924. Nakładem Spółki Wyd.

Odczyt wygłaszany wielokrotnie przez znakomitego pisarza zarówno w stolicy jak i na prowincji wywołał zainteresowanie zrozumiałe i powszechne. „Bibljoteka Tęczowa", nowe i bardzo ruchliwe wydawnictwo lwowskie, wychodzące pod redakcją poety Józefa Mirskiego, wydrukowało prelekcję Sieroszewskiego. Kto ją słyszał ten chętnie utrwali sobie wrażenie czytając: „Na wulkanach Japonji", kto nie słyszał ten z przyjemnością i pożytkiem zapozna się z utworem najlepszego w polskiej literaturze znawcy Dalekiego Wschodu. Głęboka analiza porównawcza charakteru japońskiego i polskiego na końcu książeczki, zajmującej się opisem Japonji, jej geografją, historją i kulturą, zmusi czytelnika do zastanowienia się nad problematami wagi najwyższej.

„Bibljoteka Tęczowa" Nr. 5. Teodor Roosevelt. Amerykanizm. Przełożył i wstępem zaopatrzył Józef Mirski.

Są to wyjątki z przemówień słynnego męża stanu i prezydenta Stanów Zjednoczonych. Przemówienia te przepaja energja iście amerykańska, oraz poczucie, iż Ameryka ma w dziejach ludzkości odegrać rolę wielką. Ponieważ mówił to Roosevelt z końcem ub. wieku są to jakby przeczucia misji, jaka czekała Amerykę w wojnie światowej. R. był jednak wyraźnym imperjalistą i niejedno z jego twierdzeń należy przyjąć krytycznie. Domaga się on np. absolutnej i zupełnej amerykanizacji obywateli przybywających do Ameryki i jest chwalcą wojny. Niemniej sympatycznie brzmi w jego ustach pogarda dla Amerykanów małpujących Europejczyków a poglądy jego na bisnessmanów i dusigroszy, widzących ideał w gromadzeniu majątku są słuszne i aktualne także u nas. Oto np. głęboka etyczna paralela między złodziejem i paskarzem a miljonerem i spekulantem: — „Niesumienny spekulant, który wzbogaca się oszukańczem wyzyskiwaniem bliźnich, który pieniędzmi swemi przekupuje sędziów, nagina prawo a w sędziwym wieku ma zaszczyt być zaliczony do miljonerów, wywiera na młode pokolenie o wiele gorszy wpływ, niż zwyczajni mordercy i bandyci: życie jego bowiem olśniewa zewnętrznym blaskiem i kusi do naśladowania. Niejeden kupiec, którego prawo karne dosięgnąć nie może, wyrządza o wiele więcej szkód, niż ten, który wpada w ręce sprawiedliwości" W całym szeregu refleksyj przebijających się poprzez imperjalistyczny światopogląd Roosevelta odczuwa się tę Amerykę drugą, której reprezentantem wiekopomnej dla nas pamięci był i jest — Wilson.

U Źródeł Niemocy Rzeczypospolitej. Józef Piłsudski i Miles. Naczelni Wodzowie. Nakładem Miesięcznika „Droga".

Książka ta powinna być i będzie rozpatrywana z pewnością przez ustawodawców i wojskowych, gdyż tematem jaki obaj autorowie rozpatrują jest stosunek naczelnego wodza do rządu podczas wojny i odwrotnie. Nie chcąc tedy dotykać merytorycznej strony roztrząsań chcemy sygnalizować tylko ukazanie się nowej pracy Piłsudskiego i wskazać na oryginalność i śmiałość jego metody patrzenia, ujawniającej się nawet w tak suchym zdawałoby się temacie. Temat ten zresztą w Rzpltej demokratycznej powinien obchodzić wszystkich świadomych i odpowiedzialnych obywateli.

Piłsudski wychodzi z założenia niestety prawdziwego, iż cudze chwalimy swego nie znamy, co więcej nie szanujemy, lekceważymy i opluwamy. Dlatego omawiając trudny temat opiera się wyłącznie niemal na doświadczeniach i historji obcej. Powiada on: „Niechybnie to wszystko, co jest obce, wzbudza wśród Polaków wrażenie wielkości, a to co swoje, wzbudza wątpliwości o prawdzie faktów historycznych, widzianych nawet na własne oczy".

Autor drugiej części książki, Miles, zwrócił się do Piłsudskiego o radę i wskazówki dotyczące tematu. Stąd wyrasta pierwsza część rozprawy pióra Naczelnika. Uderza w tej rozprawie nowa, nieznana nam cecha Piłsudskiego jako pisarza: jego nadzwyczajna bystrość, jasność i precyzja analizy psychologicznej. Piłsudski mówi w niej o „wstydliwych zakątkach" historji wojen. Tym „wstydliwym zakątkiem" są czynniki psychologiczne osobistych awersyj między poszczególnymi generałami podczas wojny, oraz między wodzami naczelnymi a rządami. Piłsudski maluje na podstawie dokumentów historycznych cały szereg zdumiewających scen z wojen napoleońskich, z wojny prusko - francuskiej, rosyjsko - japońskiej oraz wielkiej wojny światowej, z których wynika jasno jak na dłoni, ile tragedji dla losów armji i państw wynikało z powodu tarć osobistych między generałami, oraz między wodzem naczelnym i rządem. Tak np. inny przebieg przybrałaby bitwa pod Jeną i Auerstaed gdyby nie nienawiść Bernadotte'a do marszałka Davoust'a.

Piłsudski analizuje przebieg bitwy pod Spicherem z r. 1870, w której złowrogą rolę odegrał zawistny wobec Moltkego gen. Steinmetz. Francuzi mogli byli wyzyskać na swoją korzyść scysję generałów pruskich — gdyby zupełnie podobne czynniki nie wpłynęły na nieudolność operacji wojennych ze strony Francuzów. Wspaniały pod względem plastyki, głębi analizy oraz intuicji artystycznej jest obraz i przyczyny klęski Kuropatkina, zżartego nerwowo przez intrygi Aleksiejewa. Z wielkiej wojny światowej maluje autor również kilka frapujących i przejmujących grozą „zakątków wstydliwych", z powodu nieporozumień, tarć oraz ambicji wybitnych wodzów i mężów stanu.

Pozostawiając rzeczoznawcom krytykę strony merytorycznej tutaj podkreślić należy świetną, napisaną z talentem, frapującą wprost treść rozprawy Piłsudskiego z dziedziny mało znanej opinji nie-historyków wojen a niezmiernie pouczającej.

Miles to samo zagadnienie rozpatruje na tle doświadczeń wielkiej wojny, podaje historję oraz organizację sztabów generalnych wszystkich państw europejskich oraz atrybucje, rolę i stosunki do rządów wodzów naczelnych.

Z.

Polska a Kłajpeda.

WYWIAD Z N. DAVISEM.

W związku z dycyzją w sprawie Kłajpedy, przedstawiciel Polskiej Agencji Telegraficznej zwrócił się do przewodniczącego komisji kłajpedzkiej p. Normana Davisa z prośbą o pewne wyjaśnienia. P. Davis oświadczył, że jest głęboko przekonany, iż wszystkie interesy ekonomiczne Polski będą zabezpieczone przez konwencję, gdyż wszyscy cudzoziemcy, nie wyłączając Polaków, będą mieli w Kłajpedzie te same prawa, co Litwini. To samo dotyczy żeglugi na Niemnie.

Na pytanie, dlaczego Polska nie jest reprezentowana w dyrekcji portu, p. Davis odpowiedział, że Kłajpeda interesuje nietylko Polskę, lecz także Niemcy i Rosję. Odmawiając zaś uprzywilejowanego stanowiska jednemu narodowi, należało powierzyć ochronę interesów wszystkich narodów przedstawicielowi Ligi Narodów. P. Davis zwrócił następnie uwagę na to, że dyrekcja portu posiadać będzie władzę wykonawczą, podczas gdy projekt konferencji i ambasadorów przewidywał utworzenie komisji z udziałem przedstawiciela Polski, która to komisja jednak nie miałaby władzy administracyjnej.

Zapytany, dlaczego konwencja nie zapewnia implicite wszystkich ułatwień potrzebnych dla tranzytu i handlu polskiego, p. Davis odrzekł, że konwencja w rzeczywistości zawiera wszelkie ułatwienia dla handlu na Niemnie między Polską a Kłajpedą. Polska nie może ustanowić swego konsulatu w Kłajpedzie — zależy to bowiem od wzajemnego uznania Polski i Litwy de jure i podjęcia stosunków normalnych. Przed tem uznaniem jednak Polska korzystać będzie w Kłajpedzie z pomocy konsulatów innych państw.

Na zapytanie, czy Litwa musi niezwłocznie przyznać swobodę żeglugi, p. Davis odpowiedział twierdząca, dodając, że jest to jasno przewidziane w konwencji, i że po ratyfikacji tej konwencji decyzje konwencji bercelońskiej stają się dla Litwy natychmiast obowiązujące.

W końcu na zapytanie, jakie sankcje legalne przewiduje się, jeśli Litwa odmówi Polsce prawa swobody żeglugi, p. Davis wyjaśnił, że konwencja przewiduje odwołanie się do Ligi Narodów oraz międzynarodowego trybunału sprawiedliwości w Hadze, pozatem zaś stosowaną ma być procedura, przewidziana w konwencji barcelońskiej. W warunkach obecnych, oświadczył, kończąc p. Davis, konwencja kłajpedzka zapewnia Polsce natychmiastowe i realne możliwości w sprawie żeglugi i handlu drzewem, co przyczyni się do niezwłocznej poprawy stosunków między Polską a Litwą.

Wiadomości telegraficzne.

— W paryskich kołach politycznych zaprzeczają pogłoskom o mającej jakoby nastąpić niebawem rekonstrukcji gabinetu.

— Senat francuski 163 głosami przeciwko 119 głosom uchwalił zniesienie monopolu na zapałki.

— W Kijowie otwarty został drugi sowiecki jarmark kijowski.

— Venizelos przyby do Cannes.

— Z Waszyngtonu donoszą, że tamtejszy sejsmograf sygnalizował silne trzęsienie ziemi w odległości około 6 000 mil na południe.

POLSKA WYSTAWA GRAFICZNA W RYDZE.

Ryga, 16 marca. (PAT.). Dziś w południe otwarto tu w salach Muzeum Miejskiego polską wystawę graficzną. Na otwarciu obecni byli: Prezydent Rzeczypospolitej, Czakste, prezes ministrów, Samuels, minister spraw zagranicznych, Seja, oświaty — Strauberg, dalej członkowie korpusu dyplomatycznego, przedstawiciele sfer artystycznych, literackich, prasy i t. d. Goście byli oprowadzani przez członków poselstwa i konsulatu polskiego. Wystawa zrobiła ogólnie doskonałe wrażenie.

NASTĘPNA SESJA LIGI NARODÓW.

Wiedeń, 16 marca. (PAT.). „Neue Freie Presse" donosi z Genewy, że następna sesja Rady Ligi Narodów zacznie się 12 czerwca.

ROKOWANIA RUMUŃSKO-SOWIECKIE

Wiedeń, 16 marca. (PAT.). „Neue Freie Presse" donosi z Moskwy, że rosyjska delegacja do rokowań z Rumunją wyjedzie do Wiednia dn. 20 b. m. Na czele tej delegacji znajduje się Krestinskij. Rząd rumuński nie zamianował jeszcze delegatów na tę konferencję.

KANCLERZ NIEMIECKI W WIEDNIU.

Wiedeń, 16 marca. (PAT.). „Neue Wiener Journal" donosi z Berlina, iż w kołach zbliżonych do rządu oświadczają, że wizyta kanclerza niemieckiego, Marxa, w Wiedniu nastąpi w najbliższych dniach. Wraz z Marxem przyjedzie do Wiednia minister spraw zagranicznych, dr. Stresemann. Wizyta niemieckich mężów stanu ma na celu sfinalizowanie rokowań w sprawie traktatu handlowego.

Anglji grozi powszechny strajk górników

ODRZUCENIE PROPOZYCJI.

Londyn, 16 marca (PAT). — W Anglji zanosi się na powszechny strajk w górnictwie. Przedstawiciele górników odrzucili propozycje przedstawicieli pracodawców, którzy godzili się na podwyżkę zarobków o 30 proc. ponad zarobki przedwojenne; górnicy żądają podwyżki 40 proc. Na razie jednak górnicy czekają na rezultaty obrad parlamentu w sprawie ustalenia minimum płacy zarobkowej.

POŚREDNICTWO RZĄDU.

Londyn, 16 marca (PAT). P. R.—Rząd angielski zajął się energicznie sprawą zlikwidowania sporu między właścicielami kopalń i górnikami. Właściciele kopalń i przedstawiciele górników zostali zaproszeni na konferencję, mającą na celu kompromisowe załatwienie sprawy. Właściciele kopalń zgadzają się na rozpatrzenie przez odpowiednią komisję ich stanu finansowego.

Koniec monarchji w Grecji.

Ateny, 16 marca (PAT). — Ateńska Agencja Telegraficzna. Jak donoszą dzienniki narady z przywódcami rojalistów doprowadziły do ustalenia projektu umowy, przewidującej dobrowolną abdykację króla Jerzego przy zatrzymaniu tytułu królewskiego dożywotnio. Pozatem królowi Jerzemu przysługiwałoby prawo otrzymywania $4/5$ dotychczasowej listy cywilnej, jakoteż prawo rozporządzania dobrami koronnemi z wyjątkiem Tatoi, która to posiadłość zostanie zakupiona przez państwo. Wreszcie członkowie dynastji mają zrezygnować z praw sukcesyjnych. Pokój pomiędzy walczącemi stronnictwami ma być osiągnięty na warunkach następujących: ogólna amnestja; przyjęcie w miarę możności z powrotem do służby zwolnionych oficerów wojsk lądowych i marynarki oraz urzędników, proklamacja republiki przez zgromadzenie narodowe i zatwierdzenie tej decyzji w drodze plebiscytu; wybór Zaimisa lub też innego, cieszącego się ogólną sympatją polityka na prezydenta republiki; utworzenie wyższej izby względnie senatu, gdzie rojaliści mieliby zapewnione $2/5$ mandatów oraz przeprowadzenie wyborów do parlamentu przez rząd neutralny.

Do posłów, wysłanych do Bukaresztu w celu zażądania od króla Jerzego podpisania aktu abdykacji, przesłano w drodze telegraficznej tekst powyższej umowy dla zakomunikowania go królowi Jerzemu oraz generałowi Metaxasowi, z prośbą o nadesłanie odpowiedzi do wtorku.

Cała poważna prasa grecka, nie wyłączając dzienników rojalistycznych, wita z uznaniem ideę pojednania na powyższych warunkach, jako mogącego bezwątpienia pracy i wykonywania wyroków sądowych cywilnych i handlowych.

Wojska pomocnicze dla armji czerwonej

Berlin, 16 marca. (PAT.). „Berliner Tageblatt" donosi z Moskwy: Rada Komisarzy ludowych wydała rozporządzenie, rzucające jaskrawe światło na klasowy charakter armji czerwonej i na rewolucyjne zadania tejże. Mianowicie — pisze dalej „Berliner Tageblatt" — zarządzono tworzenie dla armji czerwonej wojsk pomocniczych z pośród żywiołów, pozbawionych prawa wyborczego, dalej z pośród takich sfer, których wrogie usposobienie dla rządu sowieckiego wyklucza honor służenia w armji czerwonej, wreszcie osób, których zesłanie w drodze administracyjnej jest przewidziane. Osoby, które podlegają służbie w wojsku pomocniczem muszą płacić — kończy „Berliner Tageblatt" — specjalny podatek w razie, jeżeli nie zostaną do tej służby zaciągnięte.

MIANOWANIA W MOSKWIE.

Moskwa, 16 marca. (PAT.). Rada komisarzy ludowych S.S.S.R. mianowała Awanesowa zastępcą komisarza dla spraw handlu zewnętrznego i Frumkina — członkiem kolegjum dla spraw finansowych.

POŻYCZKA „WŁOŚCIAŃSKA".

Moskwa, 16 marca. (PAT.). Rząd sowietów postanowił wypuścić pożyczkę t. zw. włościańską w sumie 50 miljonów rubli. Według opinji kół rządowych pożyczka ma na celu z jednej strony umożliwienie szerokim kołom zyskownej lokaty oszczędności, z drugiej zaś strony — ułatwienie włościaństwu zapłacenia podatku rolnego.

MONETA KRUSZCOWA W ROSJI.

Moskwa, 16 marca. (PAT.). Jak donoszą z Leningradu, tamtejsza mennica jeszcze przed końcem bieżącego okresu budżetowego ma zamiar puścić w obieg 70 miljonów rubli monety kruszcowej. W celu zaspokojenia potrzeb na rok 1925 jest zamierzone wybicie zagranicą monet srebrnych 50-cio kopiejkowych na sumę 40 miljonów rubli. W tym celu został już podobno zawarty układ z jedną z większych mennic europejskich.

SOWIETY A JAPONJA.

Paryż, 16 marca. (PAT.). Jak donoszą z Tokio, rząd japoński polecił posłowi japońskiemu w Chinach, by nalegał na przedstawiciela rządu sowieckiego w kierunku uregulowania incydentów władywostockich i związanego z niemi zakazu przepuszczania kurjerów japońskich przez terytorjum Syberji oraz wydalenia z Moskwy korespondentów dzienników japońskich. Rząd japoński zdecydowany jest nie wszczynać rokowań z Rosją dopóty, dopóki sprawa ta nie zostanie uregulowana.

HOLANDJA A SOWIETY.

Berlin, 16 marca (PAT). — Według informacji z tutejszych kół dyplomatycznych toczą się obecnie w Berlinie rokowania pomiędzy rządem holenderskim a delegatami rządu sowieckiego w sprawie podjęcia stosunków dyplomatycznych i gospodarczych. Podobno rokowania mają przebieg pomyślny.

PROGRAM RZĄDU BELGIJSKIEGO.

Paryż, 16 marca (PAT). — Brukselski korespondent „Petit Parisien" donosi, że rada ministrów ustaliła tekst deklaracji rządowej. Pod względem polityki zagranicznej gabinet trzymać się będzie linji wytycznych poprzedniego gabinetu. Co do rokowań rzeczoznawców, to wyrażona będzie nadzieja, iż uregulowanie kwestji reparacyjnej nastąpi w najbliższym czasie w duchu korzystnym dla Belgji. Pod względem polityki wewnętrznej rząd starać się będzie wpłynąć na wyrównanie budżetu w drodze wydatniejszego stosowania systemu oszczędnościowego. Wchodzi tu w rachubę przedewszystkiem obostrzenie programu podatkowego. Trudne problemy kwestji językowej nie będą wchodziły do zakresu zadań obecnego gabinetu.

KANDYDATURA NOSKEGO.

Wiedeń, 16 marca. (PAT.). „Arbeiter-Zeitung" donosi z Berlina: Na skutek uchwały partji socjal-demokratycznej w Hanowerze, zarząd partji socjal-demokratycznej oświadczył się przeciw kandydaturze Noskego do parlamentu, z tem uzasadnieniem, że Noske, przyjąwszy mandat poselski, musiałby ustąpić ze stanowiska nadprezydenta prowincji hannowerskiej.

SAMOBÓJSTWO SEPARATYSTY.

Wiesbaden, 16 marca. (PAT.). Popełnił tu samobójstwo separatysta Wiengartner, skazany 21 stycznia na 18 miesięcy więzienia za zarekwirowanie transportu marek niemieckich, przeznaczonych dla Banku Rzeszy.

SYTUACJA W PALATYNACIE.

Koblencja, 16 marca (P. A. T.). — Specjalna międzysojusznicza komisja ankietowa dla zbadania sytuacji w Palatynacie ukończyła swe prace, stwierdzając na całym obszarze Palatynatu całkowite uspokojenie umysłów.

SEJM WURTEMBERSKI.

Stuttgart, 16 marca (PAT). — Sejm würtemberski, który zbierze się na krótką sesję dnia 21 b. m. ma rozpatrywać między innemi wniosek o zredukowanie liczby posłów ze 101 na 80. Ponieważ zachodzi tu zmiana konstytucji wymagana jest większość 2—3-ch gołsów. Wobec porozumienia między frakcjami większość ta jest zapewniona.

BENESZ O PRZYSTĄPIENIU NIEMIEC DO LIGI NARODÓW.

Paryż, 16 marca (PAT). — Czechosłowacki minister spraw zagranicznych Benesz udzielił korespondentowi „Petit Parisien" wywiadu na temat przystąpienia Niemiec do Ligi Narodów. Benesz uważa przystąpienie Niemiec do Ligi Narodów za pożądane, jednak niemożliwe przed uregulowaniem kwestji odszkodowań i przed zlikwidowaniem konfliktu nad Ruhrą. Wcześniejsze przystąpienie Niemiec do Ligi Narodów, zdaniem Benesza, pogorszyłoby obecną sytuację.

AUSTRJA A WŁOCHY.

Rzym, 16 marca (PAT). — Stefani. Dziennik urzędowy ogłasza rozporządzenie mocą ktorego wchodzi w życie umowa między Włochami a Austrją, dotycząca wydawania przestępców, obustronnej ochrony pracyi wykonywania wyroków sądowych cywilnych i handlowych.

PIERWSZY PARLAMENT EGIPSKI.

Kair, 16 marca. (PAT.). Otwarty tu został pierwszy parlament egipski. Król złożył przysięgę na wierność konstytucji. Oświadczył on, iż rząd gotów jest rokować z Anglją w celu urzeczywistnienia aspiracji narodowych Egiptu.

Macdonald przesłał na rece Zaglula-paszy depeszę gratulacyjną. Król Jerzy przesłał takąż depeszę królowi Fuadowi.

Ruch robotniczy

Z życia partji

W poniedziałek dn. 17 b. m.

Okręgowy Komitet Robotniczy P. P. S. O ś. 7 w lokalu O. K. R., Al. Jerozolimskie 6 odbędzie się posiedzenie Okr. Kom Rob. P. P. S.

We wtorek, dn. 18 b. m.

Dzielnica Powązkowska. O godz. 7, Okopowa 30 m. 16, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Tramwajowa Org. P.P.S. O godz 7 w lokalu O.K.R., Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się posiedzenie komitetu tramwajowej org. P.P.S.

Dzielnica Czerniakowska. O godz. 7, Czerniakowska 193, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Dzielnica Wola-Czyste. O godz. 6, Wolska 44, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego oraz o godz. 7, ogólne zebranie członków dzielnicy.

Ruch zawodowy

Zarząd oddziału „Praga" zawiadamia mężów zaufania i delegatów z fabryk praskich, że dn. 21 b. m., o godz. 6 wiecz. w lokalu Związku, Praga, ul. Brukowa nr. 29, odbędzie się zebranie w sprawach kryzysu w przemyśle i płac zarobkowych. Mężowie zaufania i delegaci winni przybyć w komplecie.

Ruch spółdzielczy.

Prasa spółdzielcza.

Wyszedł z druku Nr. 6 „Spółdzielcy", na którego treść składają się artykuły: Czemu ceny nie spadają. Nasz obowiązek — M. K. Drożyzna książek. Kot i mysz (bajka) — B. Hertz. Drożyzna w Polsce w 1761 r. Konferencja gospodarcza. Wiadomości różne. W sprawie podatku dochodowego Ruch spółdzielczy w kraju i zagranicą. Obwieszczenia. Ogłoszenia. Adres redakcji i administracji: Warszawa Wolska 44 Prenumerata kwartalna 1 punkt księg., cena pojed. egz. 300.000 mk.

KRONIKA.

STAN POGODY.

(Według danych Państwowego Instytutu Meteor.)

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie + 3,0, najniższa — 8,7.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym: Przeważnie pochmurno, cieplej (w nocy przymrozki), wiatry południowo-zachodnie i zachodnie.

Przed imieninami Marszałka Piłsudskiego. Zarząd Ligi Kobiet komunikuje swoim członkiniom, iż adres imieninowy od Ligi Kobiet dla Marszałka Piłsudskiego jest do podpisania w lokalu Ligi Kobiet, Marszałkowska 74, w godz. 6 — 7 wiecz. do dn. 18 b. m. włącznie.

Dar na budowę domu akademiczek. W tych dniach przedstawiciele European Student Relief (W. S. C. F.) Konrad Hofman i J. Rosen złożyli ofiarę na budowę Domu Spółdzielni Dom akademiczek przy ul. Górnej nr. 4a, na ręce przewodniczącego Komitetu budowy, sekretarza Uniwersytetu, p. A. Jabłońskiego, w kwocie tysiąca dolarów. Ofiarodawcy zaznaczyli, że jest to pierwsza rata, że pieniądze te zebrane są drobnymi datkami wśród młodzieży amerykańskiej.

Kooperatywa Dom akademiczek, oraz Komitet budowy składają niniejszem ofiarodawcom serdeczne podziękowanie.

Zmiana adresu. Lokal urzędu skarbowego do spraw stemplowych i podatku skarbowego w Warszawie z dn. 17 b. m. będzie przeniesiony z dotychczasowego pomieszczenia przy ul. Senatorskiej nr. 29 (Galerja Luxemburga) do nowego lokalu przy ul. Nalewki nr. 2 (II piętro pasaż Simonsa). Z dniem powyższym uruchomione będą również kasy tego urzędu.

„Przegląd polityczny". Dnia 1 kwietnia zacznie wychodzić dwutygodnik informacyjny p. n. „Przegląd Polityczny". Będzie to dwutygodnik, omawiający współczesne zagadnienia polityczne i ekonomiczne, przeznaczony dla naszych sfer politycznych i osób, interesujących się temi zagadnieniami.

Wielka kwesta na Pogotowie Ratunkowe. Komisja dochodów niestałych Pogotowia Ratunkowego organizuje w dniu 22 b. m. w całej Warszawie wielką kwestę na rzecz Pogotowia Ratunkowego. Sprzedawane będą nalepki w cenie po 1 i 5 miljonów marek, jak również bombonierki z cukierkami w cenie 1 miljona mk.

Z Tow. Opieki nad Sierotami po poległ. wojsk. Tow. Opieki nad Sierotami po poległych wojsk. prosi członków zalegających w opłacie składek za rok 1923 i bieżący o wniesienie należności. Jednocześnie T-wo wyraża podziękowanie Instytutowi Geograficznemu za ofiarę w sumie mk. 2 miljardy 311 miljonów 430 tys i sto franków franc., jako czysty dochód z odbytego balu w dn. 19 ub. m. w Kasynie Oficerskim przy Al. Szucha.

„Dzieje literatury polskiej w zarysie" prof. A. Brucknera. W najbliższych dniach ukaże się z druku dwutomowe dzieło historyka literatury w nowem przejrzanem i rozszerzonem wydaniu. Praca ta ogarniająca literaturę polską od pierwszych pomników łacińskich aż do roku 1914, wyjdzie niebawem nakładem Instytutu Wydawniczego „Bibljoteka Polska".

ZEBRANIA I ODCZYTY.

O małżeństwie. Staraniem Sekcji prawno-społecznej Polskiego Tow. Eugenicznego odbędzie się w drugiej połowie b. m. cykl odczytów publicznych na temat powyższy. Mówić będzie: dyrektor Juljan Machlejd „Instytucja małżeńska i jej ustrój historyczny". Profesor Zygmunt Nagórski: „Prawodawstwo małżeńskie w Polsce a śluby cywilne". Profesor Wacław Makowski: „Małżeństwo a prawo karne". Prof. Zofja Golińska - Daszyńska: „Małżeństwo a kwestja kobieca" i p. Wacław Sieroszewski: „Małżeństwo u narodów Wschodu". Bilety można otrzymywać w kancelarji (Jasna 11 m. 4) od godz. 7 do 8 wiecz.

Z Tow. Psycho - Fizycznego. W poniedziałek, dn. 17 b. m., o godz. 8 wiecz. w lokalu Koła cukierników przy ul. Nowy Świat 41, odbędzie się zwykłe poniedziałkowe zebranie Warszawskiego T-wa Psycho - Fizycznego, na którem p. Bolesław Wójcicki, redaktor „Świata Niewidzialnego" wygłosi referat p. t „Djabeł".

Z Tow. ekonomistów i statystyków polskich. W poniedziałek dn. 17 b. m., w lokalu Tow. ekonomistów i statystyków polskich (Jasna 19) o godz 8½ wiecz. odbędzie się odczyt prof. St. A Kempnera p. t. „Przyczynki do zagadnienia pieniężnego".

„Wojna i pokój". Pod tym tytułem odbędzie się w sobotę dn. 22 b m. o godz. 8 wiecz. w sali Tow. Hygjenicznego wieczór poezji pacyfistycznej, na którym wystąpią ze swymi utworami An. Słonimski i J. Wittlin. Recytować będzie deklamator Jan Kochanowicz. Wieczór zagai Józef Wittlin krótką konferencją p. t. „Wojna, pokój i dusza poety". Bilety do nabycia w Tow. wydawn. „Ignis" Krak - Przedmieście 9.

Z Akad. Koła polsko - jugosłowiańskiego. W poniedziałek dn. 17 b. m., o godz 8 wiecz. odbędzie się w auli Uniw. warsz zebranie organizacyjne Akad. Koła polsko - jugosłowiańskiego. Komitet organizacyjny prosi o jaknajliczniejsze przybycie.

Z Polskiego Tow. Medycyny Społecznej. Posiedzenie członków Polskiego Tow. Medycyny Społecznej i wprowadzonych gości odbędzie się we wtorek, dn. 18 b. m., o godz. 8 wiecz. w lokalu Tow. Literatów i Dziennikarzy, Bracka 5, II piętro.

XIV posiedzenie Sekcji Klinicznej Polskiego Tow. Medycyny Społecznej odbędzie się w sali Warszawskiego Tow. Naukowego, Śniadeckich 8, w piątek, dn. 21 b. m., o godz. 8 wiecz.

WYPADKI.

Świętokradztwo. W sobotę w kościele św Anny (po-Bernadyńskim) na Krak. Przedm. niewykryty złodziej wytrychem lub podrobionym kluczem otworzył szafę i skradł 4 kielichy srebrne z podstawami miedzianemi (w tej liczbie jeden cały srebrny) i relikwiarz miedziany, pozłacany, zawierający szczątki kości św. Ładysława. Wartość skradzionych i zniszczonego naczynia kościelnego przedstawia półtora miljarda mk.

Śmiertelne poparzenie. W domu Nr. 71 przy ul Niskiej Tauba Ostrołękowa, w czasie prania bielizny, przez nieostrożność oblała gorącą wodą córkę swą, 3-letnią Chanę, której poparzyła piersi, głowę i ręce. Ofiarę nieostrożności matki przewieziono do szpitala żydowskiego na Czystem, gdzie życie zakończyła.

Podrzutek. Dozorca domu Nr. 4 przy ul. Wielkiej, Jan Helba, znalazł w bramie koszyk wysłany papierami i brudnemi szmatami, w którym znajdowało się dziecko płci żeńskiej, mające około dwuch miesięcy. Przy dziecku, które przesłano do domu wychowawczego przy szpitalu Dzieciątka Jezus, znaleziono kartkę treści następującej: „Rodzone dn. 29.XII 1923 r. na imię ma Genowefa".

Pożar na Wiśle. Wczoraj o godz. 3½ popoł wynikł pożar w domku drewnianym, mieszczącym kancelarję przystani znajdującej w porcie Skaryszewskim wprost ul. Marcinkowskiego i Jagiellońskiej. Ogień znalazłszy podatny materjał i podsycany wiatrem spowodował, że w ciągu kilku minut cały dach domku stanął w płomieniach. Na ratunek przybył znajdujący się niemal naprzeciwko praski oddział straży. O godz. 5 akcję ratunkową ukończono. Spalił się niemal cały dach, częściowo ściany domku oraz warsztat stolarski i wewnętrzne urządzenie mieszkania, zajmowane przez stolarza Nejgarta z żoną i czworgiem dzieci. Tym sposobem cały domek jest niezdatny do użytku. Przyczyna pożaru — wadliwe przeprowadzenie rury od piecyka żelaznego, od której zapalił się dach.

Wędrówka włamywaczy. Wczoraj w nocy niewykryci złodzieje w domu Nr. 55 przy ul. Długiej z sieni dostali się do komórki, a następnie do hurtowego składu papieru i materjałów piśmiennych B. M. Wandla. Tam włamywacze przez otwór zrobiony w murze przedostali się do sąsiedniego sklepu Szaji Gutlesztanda, gdzie były kwiaty sztuczne, pióra i inne przybory do kapeluszy. Złodzieje jednak skradli tylko materjały jedwabne wartości 15 miljardów mk. i zbiegli.

Rozmaitości.

Upały w Argentynie.

Niezwykła fala upałów wysuszyła w ostatnich czasach Argentynę do tego stopnia, iż wiele potoków nie okazuje najmniejszego śladu życia i żegluga jest niemożliwa w górnych okolicach rzeki Parany.

Psi koncert przez radjotelefon.

Zagranicą, w szczególności w Anglji i Ameryce, urządza się najrozmaitsze próby z radjotelefonem. Między inemi w Anglji postanowiono przekonać się, jakie też wrażenie wywoła szczekanie psa w radjotelefon na inne psy, znajdujące się blisko aparatów odbiorczych. I cóż się okazało? Wrażenie było piorunujące. Jeden z psów zerwał cały aparat, wybiegając ze słuchawką na łbie do ogrodu, gdyż myślał widocznie, że drugi pies tam się właśnie znajduje; inny pies szczekał do aparatu i szukając drugiego psa, zaplątał się w sznurach; jakiś mały piesek ze strachu schował się pod stół, a kot, znajdujący się w domu, gdzie jest duża tuba, tak, że głos z radjotelefonu rozchodzi się bardzo wyraźnie, z początku najeżył się, a potem skoczył w tubę...

Udaremniona kradzież metra platynowego.

Koło miejscowości Sevres we Francji, w pałacu Breteuil, przechowywany jest metr platynowy, służący za międzynarodowy wzór miary metrycznej. Niedawno nieznany jakiś osobnik próbował skraść ten cenny przedmiot jak również przechowywany w budynku zapas platyny.

Spłoszony przez dozorcę złodziej zbiegł, pozostawiając wszystkie swoje przyrządy koło gmachu.

Z sądów.

O nieposzanowanie rządu Chjeno-Piasta.

Dnia 10 b. m III Wydział Sądu Okręgowego w Warszawie rozpatrywał sprawę b sekretarza Związku zawod. krawców Gutowskiego, oskarżonego z art. 154 k. k. (nieposzanowanie władzy) o to, iż w lipcu r. ub., referując na zebraniu Związku kwestję zmuszenia właścicieli zakładów krawieckich do wypłacenia dodatku w myśl wskaźnika drożyźnianego, miał użyć następującego zwrotu: „Dodatek nawet taki cham Witos przyznał i chamski rząd zaofiarował".

Sprawa powstała wskutek meldunku niejakiego Wojtowicza, b agenta defensywy, zięcia posła komunistycznego Królikowskiego (usuniętego obecnie z defensywy z powodu redukcji). Oskarżenie nie zostało potwierdzone gdyż świadek ten dał nader mgliste wyjaśnienia i okazało się przytem, iż meldując swej władzy, zamiast Gutowskiego, podał inne nazwisko.

Oskarżony do winy nie przyznał się, natomiast oświadczył, iż w przemówieniu swem użył o rządzie Witosa zwrotu: „Rząd zbogaconych chłopów i paskarzy, rząd polskiej reakcji". Obrona, w osobie mecenasa Mieczysława Rudzińskiego, dowodziła iż podobna charakterystyka rządu nie zawiera cech przestępstwa, że jest tylko utartem określeniem rządu Witosa, stale używanem w prasie i przez posłów z trybuny sejmowej.

Sąd nie przychylił się do wywodów obrony i skazał Gutowskiego na 2 miesiące więzienia.

Teatr i muzyka.

Teatr Wielki. Dziś „Manon".

Teatr Rozmaitości. Ostatnie przedstawienie „Zbuntowanej".

Teatr Letni. Dziś i jutro „Żywy trup".

Teatr Mały gra codziennie komedję „Wspaniały rogacz".

Teatr Komedja. Codziennie „Cudowne medjum".

Teatr Nowości. Codziennie „Frasquita".

Teatr Wodewil. Dziś „Najpiękniejsza z kobiet".

Teatr im. Fredry. Codziennie „Dziewczę z chaty za wsią".

Teatr Popularny gra w dalszym ciągu „Warszawiacy w Ameryce".

Teatr „Stańczyk". Program składany.

Qui pro Quo. „Szopka Pikadora".

Wieczór muzyki i poezji polskiej. W dniu 21 b. m. odbędzie się w sali Konserwatorjum wieczór muzyki i poezji polskiej, organizowany staraniem Koła Warsz T-wa Straży Kresowej na rzecz funduszu kulturalno - oświatowego T-wa. Bilety nabywać można w T-wie Straży Kresowej, Nowy Świat Nr. 21, II p. front.

Czasopisma nadesłane.

„Le Mouvement Syndical International" Ostatni zeszyt (za styczeń — marzec 1924 r.) organu Amsterdamskiej Międzynarodówki Związków Zawodowych, „Le Mouvement Syndical International" zawiera, oprócz zwykłych komunikatów Sekretarjatu i kroniki, szereg ciekawych artykułów. J. Oudegeest, sekretarz generalny Międzynarodówki, zarysowuje ogólne perspektywy dla ruchu robotniczego w roku bieżącym; dr. Wagner omawia sprawy międzynarodowej robotniczej organizacji gospodarczej; K. Schürd zdaje sprawozdanie z działalności reprezentacji robotniczej na XX sesji Rady Międzynarodowego Biura Pracy. Ponadto na urozmaiconą treść zeszytu składa się kilka zarysów z dziejów ruchu robotniczego w Rosji przedrewolucyjnej, w Ameryce, Niemczech, Anglji i t. d.

Redaktor naczelny dr. Feliks Perl. Wydawca: Rada Naczelna P. P. S. Redaktor odpowiedzialny: Jan M. Borski. Odbito w drukarni „Robotnika", Warecka 7.